

Miejski azyl

Nie jest tajemnicą, że człowiek najlepiej odpoczywa na łonie natury – szczególnie wtedy, gdy jedyny las, z jakim ma kontakt, to dżungla, ale... miejska. Właściciele tego mieszkania często podróżują służbowo, więc pragnęli, żeby ich dom przynosił wytchnienie i zapewniał odpoczynek. Obie te kwestie wzięli pod uwagę Oskar Firek, Agnieszka Chromińska i Wojciech Firek z Oskar Firek Architects, którzy zaprojektowali wyjątkowe wnętrze.





Mimo użycia stonowanych i naturalnych kolorów aranżacja jest daleka od nudy. Przestrzeń wyróżniają meble o interesujących formach i zróżnicowanych fakturach.



W apartamencie króluje drewno. Nadaje wnętrzu domowy, przytulny charakter i sprzyja wyciszeniu.

Dom pełen harmonii

TEKST JOANNA SOKOŁOWSKA

zdjęcia
Patrik Polewany

projekt
Oskar Firek Architects

Mieszkanie ma powierzchnię 135 m² i znajduje się w Krakowie, w jednej z najbardziej zielonych dzielnic, czyli Woli Jutowskiej. Za oknami rozpościera się zapierający dech w piersiach widok na Las Wolski. Projektanci świadomie włożyli ten pejzaż w subtelne ramy lnianych zasłon w naturalnym kolorze.

Umieszczenie apartamentu na poddaszu i duże okna sprawiają, że do środka wpada dużo światła. Przyroda na zewnątrz mieszkania zdaje się sączyć do jego wnętrza, przynosząc ukojenie. Rekompensuje to ograniczoną liczbę roślin w apartamencie.

Przestrzeń skąpana jest w kolorach natury – beżach, brązach, czerni i bieli. Wyjątek stanowi wiszący w holu obraz, który jest kompozycją intensywnych kolorów z przewagą czerwieni. Pokrycie sufitów i ścian naturalnym tynkiem glinianym, położenie dębowej deski oraz zastosowanie drewnianych mebli i paneli ściennych tworzy we wnętrzu atmosferę tak spokojną jak nad górskim strumykiem.

Właściciele domu są rodzicami dwójki dzieci. Zależało im, żeby ich mieszkanie było nie tylko estetyczne, ale także stanowiło miejsce sprzyjające szczęśliwemu dorastaniu ich pociech. Z tego względu w apartamencie znalazły się dwa centralne punkty, które służą rodzinnej integracji. Są nimi duży stół, który stoi w otwartej przestrzeni między kuchnią a salonem, i rozłożysta sofa.

Surowość czarnego, minimalistycznego stołu przełamują klasyczne modele krzeseł z drewna tekowego, z rattanowym siedziskiem i oparciem. Nad stołem unosi się lekka lampa z plecionki wiedeńskiej. Plecionka, mimo że wygląda delikatnie i ma pozornie kruchą strukturę, w rzeczywistości jest niezwykle wytrzymała. Szczególnie dobrze czuje się w towarzystwie naturalnych surowców, zwłaszcza drewna i kamienia, więc doskonale odnajduje się w tej aranżacji.

Duża sofa umożliwia nie tylko organizowanie rodzinnych seansów filmowych w komfortowych warunkach, prowadzenie długich rozmów czy czytanie książek. Pozwala też na oddawanie się dziecięcym zabawom – śmiało można założyć, że niejednokrotnie służyła za most podczas zabawy w „podłoga to lawa”.

Projektanci skupiając się na estetyce wnętrza, nie zapomnieli o funkcjonalnych rozwiązaniach. Za takie można uznać białą zabudowę, która znajduje się w centralnej części mieszkania. Za jej frontami mieści się dużo przestrzeni do przechowywania, co szczególnie przydaje się w przypadku dużej rodziny.

Najbardziej surowym, wręcz ascetycznym miejscem w apartamencie jest bez wątpienia sypialnia. Nie stało się tak przypadkowo. Właściciele pragnęli, żeby sypialnia była przestrzenią, która służy odpoczynkowi nie tylko ciała, ale i ducha. Oddają się tam bowiem medytacji.

Architekci postanowili więc, że na bocznych ścianach znajdą się zabudowy z dębu o naturalnym wybarwieniu, które dodadzą wnętrzu ciepła. Oprócz tego postawili na proste, drewniane meble i minimalistyczną formę oświetlenia, co pomaga się wyciszyć oraz skupić na tu i teraz.

W apartamencie nie brakuje też pereł dizajnu. Wzrok przyciągają fotel o miękkich kształtach i stoliki kawowe. Znajdziemy tu także zbiór dzieł sztuki, które stanowią własność rodziny od pokoleń.

Na swojej stronie internetowej zespół Oskar Firek Architects podkreśla, że jego projekty cechuje dbałość o detale, minimalizm, funkcjonalizm i upodobanie do naturalnych materiałów. Trudno o lepsze potwierdzenie tych słów niż projekt tego apartamentu.

Luksusowe rozwiązania **najwyższej klasy**. Na miarę wszelkich oczekiwań.



The difference is Gaggenau.

Nowy, modułowy system Vario 400, zainspirowany koncepcją ściany chłodniczej, imponuje wyjątkowym wzornictwem, umożliwiającym kreatywną realizację indywidualnych oczekiwań, zarówno funkcjonalnych, jak i architektonicznych. Wszystkie, przystosowane do łączenia w dowolne kombinacje urządzenia serii wyróżniają się profesjonalną technologią i elegancją formy, a w zestawach zachwycają wizualną harmonią. Wśród modeli Vario 400 szczególną uwagę zwracają przeszklone chłodzarki przeznaczone do przechowywania oraz ekspozycji win. Trzy strefy klimatyczne zapewniają winom odpowiednią temperaturę i idealne warunki – zupełnie jak w zamkowej piwnicy.

Więcej informacji na stronie www.gaggenau.com

GAGGENAU